Zaliczki na PIT do 1000 zł – kiedy nie trzeba płacić

Środa, 18 listopad 2026, 20:34, autor: Fakturowo.pl

Przedsiębiorca rozliczający działalność według skali podatkowej lub podatkiem liniowym może nie wpłacać zaliczki na PIT, jeżeli podatek obliczony od początku roku, pomniejszony o zaliczki już wpłacone, nie przekracza 1000 zł. Nie jest to jednak limit osobny dla każdego miesiąca ani zwolnienie z podatku. Wyjaśniamy, jak sprawdzać próg i kiedy trzeba zapłacić całą zgromadzoną kwotę. Stan prawny: 18 listopada 2026 r.



Kto może korzystać z progu 1000 zł?

Zasada dotyczy przedsiębiorców opłacających zaliczki na PIT od dochodu z działalności gospodarczej według skali podatkowej albo według stawki liniowej 19%. Obejmuje standardowe zaliczki obliczane na podstawie rzeczywistego dochodu, zarówno miesięczne, jak i kwartalne. Podstawą tego rozwiązania jest art. 44 ust. 15 ustawy o PIT.

Nie należy przenosić tej reguły na ryczałt od przychodów ewidencjonowanych. Ryczałt jest odrębną formą opodatkowania i próg przewidziany dla omawianych zaliczek na PIT nie zwalnia z jego wpłaty. Zasada nie dotyczy również zaliczek uproszczonych, których wysokość ustala się na podstawie dochodu z wcześniejszych lat, a nie bieżącego wyniku firmy.

Z rozwiązania mogą korzystać także osoby rozliczające przypadający na nie dochód z działalności prowadzonej w spółce niebędącej podatnikiem podatku dochodowego. Próg sprawdza wtedy podatnik we własnym rozliczeniu PIT. Nie jest to wspólny limit dla całej spółki ani osobny limit dla każdej wystawionej faktury.

Jak obliczyć kwotę, którą porównuje się z limitem?

Najpierw trzeba obliczyć podatek należny od dochodu osiągniętego od początku roku. Następnie należy odjąć sumę zaliczek faktycznie wpłaconych od początku tego roku. Dopiero tak ustaloną różnicę porównuje się z kwotą 1000 zł.

Praktyczny wzór jest następujący: podatek od dochodu narastająco od początku roku minus suma wpłaconych zaliczek równa się kwocie sprawdzanej względem progu. Nie wystarczy więc obliczyć podatku wyłącznie od dochodu z ostatniego miesiąca. Nie można też odejmować zaliczek, które wcześniej tylko wyliczono, ale których nie wpłacono właśnie z powodu niskiej wartości podatku.

Jeżeli różnica wynosi dokładnie 1000 zł, przedsiębiorca nadal może nie dokonywać wpłaty. Obowiązek zapłaty powstaje po przekroczeniu tej wartości. Wtedy wpłaca się całą różnicę, a nie wyłącznie nadwyżkę ponad 1000 zł. Przy kwocie do zapłaty wynoszącej 1250 zł nie wystarczy zatem przelać 250 zł.

Kwoty do porównania należy ustalać zgodnie z zasadami obliczania i zaokrąglania podatku. Limit nie odnosi się do przychodu, dochodu ani salda rachunku bankowego. Firma może mieć wysoką sprzedaż, lecz niewielki podatek z uwagi na koszty. Może też otrzymać niewiele płatności, a mimo to mieć obowiązek wpłaty zaliczki wynikający z podatkowego rozliczenia przychodów i kosztów.

Jak działa kumulowanie niewpłaconych kwot?

Załóżmy, że przedsiębiorczyni rozlicza działalność miesięcznie. Po uwzględnieniu kosztów, przysługujących odliczeń i właściwego sposobu obliczania PIT jej podatek narastająco przedstawia się jak w tabeli. W styczniu nie wpłaciła zaliczki i korzysta z możliwości niewpłacania niewielkich kwot także w kolejnych miesiącach.

Okres w 2026 r.	Podatek od początku roku	Zaliczki wpłacone wcześniej	Różnica i sposób postępowania
Styczeń	400 zł	0 zł	400 zł – można nie wpłacać
Luty	900 zł	0 zł	900 zł – można nie wpłacać
Marzec	1450 zł	0 zł	1450 zł – trzeba wpłacić całość
Kwiecień	2100 zł	1450 zł	650 zł – można nie wpłacać
Maj	2700 zł	1450 zł	1250 zł – trzeba wpłacić całość

Za luty przedsiębiorczyni nie musi wpłacać 900 zł do 20 marca 2026 r. Po rozliczeniu marca różnica przekracza jednak limit. Do 20 kwietnia 2026 r. musi wpłacić 1450 zł. Nie płaci samego przyrostu podatku za marzec, czyli 550 zł, ani nadwyżki ponad próg, czyli 450 zł.

Wpłata za marzec zmienia punkt wyjścia do kolejnych obliczeń. W kwietniu od podatku narastającego odejmuje się już wpłacone 1450 zł. Dlatego można ponownie skorzystać z niewpłacania zaliczki, choć łączny podatek od początku roku przekroczył 1000 zł. Próg nie jest jednorazowym przywilejem, który bezpowrotnie znika po pierwszej większej wpłacie.

Czym różni się rozliczenie miesięczne od kwartalnego?

Przy rozliczeniu miesięcznym test przeprowadza się po zakończeniu każdego miesiąca. Przy kwartalnym wykonuje się go po zakończeniu kwartału, również na podstawie podatku obliczonego narastająco od początku roku i zaliczek już wpłaconych. Kwota graniczna pozostaje taka sama: 1000 zł. Nie rośnie do 3000 zł tylko dlatego, że kwartał obejmuje trzy miesiące.

Przykładowo podatnik rozliczający się kwartalnie obliczył za pierwszy kwartał 2026 r. podatek w wysokości 800 zł i nie wpłacił zaliczki. Po drugim kwartale podatek od początku roku wyniósł 1900 zł. Ponieważ nie było wcześniejszych wpłat, do zapłaty jest 1900 zł, a nie 1100 zł odpowiadające samemu wzrostowi podatku między kwartałami.

Możliwość stosowania progu nie daje sama w sobie prawa do rozliczeń kwartalnych. Przedsiębiorca musi odrębnie spełniać warunki korzystania z takiej częstotliwości zaliczek. Nie może też uznać, że skoro przez dwa miesiące nie wpłacił podatku, to automatycznie przeszedł na rozliczenie kwartalne.

W jakim terminie zapłacić po przekroczeniu progu?

Dla standardowych zaliczek miesięcznych terminem wpłaty jest 20. dzień miesiąca następującego po miesiącu, którego dotyczy rozliczenie. Dla zaliczek kwartalnych jest to 20. dzień miesiąca następującego po kwartale. Przekroczenie 1000 zł nie uruchamia dodatkowego terminu liczonego od dnia wykonania obliczeń lub otrzymania zapłaty od klienta.

Jeżeli termin przypada na sobotę albo dzień ustawowo wolny od pracy, przesuwa się na następny dzień po dniach wolnych od pracy lub sobotach. Nie jest to zasada „20 dni roboczych”. Punktem wyjścia pozostaje wskazany dzień miesiąca, z przesunięciem wynikającym z przepisów o terminach podatkowych.

Zaliczkę za grudzień albo za ostatni kwartał wpłaca się co do zasady do 20 stycznia następnego roku. Przy ustalaniu jej wysokości nadal sprawdza się omawiany próg. Samo zakończenie roku nie powoduje obowiązku wpłaty niewielkiej zaliczki, jeśli spełnione są warunki jej niewpłacania. Nie usuwa to jednak obowiązku rozliczenia podatku w zeznaniu rocznym.

Czy trzeba zgłaszać korzystanie z tej możliwości?

Nie trzeba składać odrębnego wniosku ani zawiadomienia o zamiarze stosowania progu 1000 zł. Jest to uprawnienie podatnika, a nie zwolnienie przyznawane decyzją urzędu. Można także wpłacić prawidłowo obliczoną niewielką zaliczkę dobrowolnie, zamiast pozostawiać ją do późniejszego rozliczenia.

Brak przelewu nie zwalnia z prowadzenia ewidencji oraz prawidłowego ustalenia przychodów, kosztów i dochodu. W praktyce potrzebne jest zestawienie pokazujące podatek narastająco, daty i kwoty wpłat oraz różnicę pozostającą do rozliczenia. Pozwala ono odróżnić legalne niewpłacenie zaliczki od zwykłego przeoczenia obowiązku.

Jeżeli podatnik prowadzi kilka rodzajów działalności rozliczanych łącznie w ramach tego samego sposobu opodatkowania, nie powinien przyznawać sobie osobnego progu dla każdego sklepu, kontraktu czy rachunku bankowego. Podstawą jest jego rozliczenie podatkowe, a nie organizacyjny podział firmy.

Jak uwzględnić kwotę wolną, koszty i spadek dochodu?

Przy skali podatkowej podatek oblicza się z uwzględnieniem zasad tej formy opodatkowania, w tym kwoty wolnej wynoszącej 30 000 zł rocznie. Próg 1000 zł stosuje się dopiero do wyniku prawidłowego obliczenia podatku i odjęcia wpłaconych zaliczek. Nie jest on dodatkową kwotą wolną od dochodu. Przy podatku liniowym kwota wolna właściwa dla skali nie występuje.

Spadek narastającego dochodu, na przykład wskutek poniesienia kosztów w kolejnym miesiącu, może zmniejszyć podatek od początku roku. Nie oznacza to, że wcześniejszą niewpłaconą kwotę trzeba zawsze mechanicznie dodać do podatku za nowy miesiąc. Za każdym razem należy ponownie obliczyć podatek narastająco i odjąć rzeczywiste wpłaty.

Jeżeli obliczony podatek jest niższy od sumy już wpłaconych zaliczek, za bieżący okres nie powstaje dodatnia kwota do wpłaty. Nie oznacza to jednak automatycznego zwrotu wcześniejszych zaliczek po zakończeniu miesiąca. Rozliczenie roczne ustala ostateczny wynik podatkowy za cały rok.

Co zrobić z niewpłaconą kwotą na koniec roku?

Próg 1000 zł dotyczy bieżącego wpłacania zaliczek, a nie podatku należnego za cały rok. W zeznaniu rocznym trzeba wykazać dochody i obliczyć podatek według właściwych zasad. Od podatku odlicza się zaliczki rzeczywiście zapłacone. Kwoty pominięte legalnie w trakcie roku nie stają się przez to podatkiem zapłaconym.

Jeżeli po rozliczeniu rocznym pozostanie dopłata, trzeba ją uregulować również wtedy, gdy wynosi mniej niż 1000 zł. Dla dochodów z 2026 r. termin złożenia PIT-36 lub PIT-36L i zapłaty podatku wynikającego z zeznania upływa 30 kwietnia 2027 r. Ostateczna dopłata może różnić się od ostatniego obliczenia zaliczki, między innymi z powodu odliczeń uwzględnianych w zeznaniu.

Jakie błędy mogą spowodować zaległość?

Najczęstszy błąd polega na badaniu każdego miesiąca osobno. Dwie kolejne niewpłacone kwoty po 700 zł nie mieszczą się automatycznie w limicie tylko dlatego, że każda z nich jest niższa niż 1000 zł. Jeżeli podatek narastająco pomniejszony o faktyczne wpłaty wynosi już 1400 zł, trzeba zapłacić 1400 zł w terminie właściwym dla danego okresu.

Podobny problem powstaje po poprawieniu błędnie ujętego kosztu lub pominiętego przychodu. Jeśli prawidłowe obliczenie pokazuje, że próg został przekroczony już wcześniej, niewpłacona w terminie należność może oznaczać zaległość i odsetki. Należy wtedy poprawić obliczenia oraz ustalić brakującą wpłatę i ewentualne odsetki od właściwego terminu płatności. Dlatego przy każdym zamknięciu miesiąca lub kwartału warto zachować nie tylko wynik, lecz także dane, z których wynika prawo do niewykonywania przelewu.

Tagi: zaliczki pit do 1000 zł, niewpłacanie zaliczek pit, podatek liniowy, skala podatkowa, zaliczki miesięczne, zaliczki kwartalne